II List do Tymoteusza

Rozdział 1

**Pozdrowienie i dziękczynienie**

**1**. Paweł, apostoł Chrystusa Jezusa z woli Boga, według obietnicy żywota, który jest w Chrystusie Jezusie, **2**. Do Tymoteusza, umiłowanego syna: Łaska, miłosierdzie i pokój od Boga Ojca i Chrystusa Jezusa, Pana naszego. **3**. Dziękuję Bogu, któremu z czystym sumieniem służę, tak jak przodkowie moi, gdy nieustannie ciebie wspominam w modlitwach moich, we dnie i w nocy; **4**. Pomny na łzy twoje, pragnę cię ujrzeć, abym doznał pełnej radości; **5**. Przywodzę sobie na pamięć nieobłudną wiarę twoją, która była zadomowiona w babce twojej Loidzie i w matce twojej Eunice, a pewien jestem, że i w tobie żyje.

**Napomnienie do gorliwości i wytrwania w wierze**

**6**. Z tego powodu przypominam ci, abyś rozniecił na nowo dar łaski Bożej, którego udzieliłem ci przez włożenie rąk moich. **7**. Albowiem nie dał nam Bóg ducha bojaźni, lecz mocy i miłości, i powściągliwości. **8**. Nie wstydź się więc świadectwa o Panu naszym, ani mnie, więźnia jego, ale cierp wespół ze mną dla ewangelii, wsparty mocą Boga, **9**. Który nas wybawił i powołał powołaniem świętym, nie na podstawie uczynków naszych, lecz według postanowienia swojego i łaski, danej nam w Chrystusie Jezusie przed dawnymi wiekami, **10**. A teraz objawionej przez przyjście Zbawiciela naszego, Chrystusa Jezusa, który śmierć zniszczył, a żywot i nieśmiertelność na jaśnię wywiódł przez ewangelię, **11**. Dla której jestem ustanowiony zwiastunem i apostołem, i nauczycielem; **12**. Z tego też powodu znoszę te cierpienia, ale nie wstydzę się, gdyż wiem, komu zawierzyłem, i pewien jestem tego, że On mocen jest zachować to, co mi powierzono, do owego dnia. **13**. Wzoruj się na zdrowej nauce, którą usłyszałeś ode mnie, żyjąc w wierze i w miłości, która jest w Chrystusie Jezusie; **14**. Tego, co ci dobrego powierzono, strzeż przez Ducha Świętego, który mieszka w nas. **15**. Wiesz o tym, że odwrócili się ode mnie wszyscy, którzy są w Azji, a wśród nich Fygelos i Hermogenes. **16**. Niech Pan okaże miłosierdzie domowi Onezyfora, bo mnie często pokrzepiał, a więzów moich się nie wstydził, **17**. Ale będąc w Rzymie, usilnie mnie szukał i znalazł; **18**. Niech mu Pan da, aby znalazł miłosierdzie u Pana w owym dniu; a jak wiele usług oddał mi w Efezie, ty wiesz najlepiej.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01